Recenzja rozprawy doktorskiej p. Leticii López Martínez pt. *La doble subtitulación de la herramienta* Lanaguage Learning with Netflix *y sus efectos en la adquisición y comprensión del léxico en contexto en estudiantes polacos de ELE* napisanej pod kierunkiem dr. hab. Janusza Bienia (promotor główny) i dr. Tomasza Niestorowicza (promotor pomocniczy)

Przedłożona do oceny rozprawa doktorska wpisuje się w niezwykle popularny obecnie nurt językoznawstwa stosowanego, jakim jest dydaktyka języków obcych. Obszerny tytuł informuje o przedmiocie badań i grupie poddanej badaniu, a starannie (i trafnie) dobrane cytaty (str. 8) pozwalają przypuszczać, że tematem pracy jest nie tylko nauczanie leksyki, niezwykle istotnej w dominującym aktualnie podejściu komunikacyjnym, ale też zaangażowanie uczącego się języka obcego. Przypuszczenia te potwierdzają się podczas lektury pracy, a niektóre cytaty pojawiają się regularnie w kolejnych częściach rozprawy, co świadczy o tym, że były autentyczną inspiracją, a nie tylko stylistycznym ozdobnikiem.

Praca nie jest zbyt obszerna - zasadnicza jej część liczy zaledwie 135 stron, co w żaden sposób nie obniża jej wartości, Doktorantka zawarła w niej bowiem wszystkie obowiązujące w tego typu rozprawie elementy: wstęp zawierający opis pracy oraz jej głównie założenia (str. 9-13), część teoretyczną (str. 14-34), stan badań (str. 35-59), opis metodologii badań (str. 60-101), analizę zebranych wyników (str. 102-129), wnioski wraz z propozycją dalszych kierunków badań (str. 130-135), bibliografię (str. 136-143), wyjątkowo obszerny i szczegółowy aneks zawierający wszelkie informacje o przeprowadzonym badaniu (str. 144-209), wreszcie wymagane streszczenia w językach hiszpańskim, polskim i angielskim (str. 210-220).

Temat pracy koresponduje z najnowszymi trendami dydaktycznymi, ponieważ nawiązuje do relatywnie nowego zjawiska, jakim jest platforma streamingowa Netflix, a,

przede wszystkim, jeszcze nowszym narzędziem służącym do nauki języków obcych (Language Learning with Netflix) i dostępnym w Internecie podręcznikiem LLN. Tym samym rozprawa wypełnia tę nowo powstałą lukę, jako że istniejące prace (o czym pisze sama Autorka) w znakomitej większości dotyczą albo nauki innych języków, albo grupą badaną są użytkownicy języka innego niż polski.

Ustosunkuję się teraz do każdej z części pracy. Część teoretyczna to zwięzłe, ale treściwe przedstawienie zagadnienia nauczania języków obcych, współczesnych wytycznych unijnych (Europejski System Opisu Kształcenia Językowego), historii nauczania języka hiszpańskiego w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka lubelskiego) oraz podstawowe teorie związane z nauczaniem i akwizycją słownictwa. Tekst jest przemyślany i uporządkowany, informacje szczegółowe poprzedzają informacje ogólne, cytowana jest bogata i prawidłowo dobrana literatura przedmiotu, a każdy z fragmentów kończy podsumowanie i płynne przejście do kolejnego zagadnienia. Jako że rzecz dotyczy leksyki, ciekawy historyczny szkic na temat obecności języka hiszpańskiego w Polsce pozwolę sobie uzupełnić o kilka informacji: za pierwszy słownik uwzględniający słownictwo zarówno polskie, jak i hiszpańskie uznawane jest dzieło Ambrosia Calepina, począwszy od wydania z 1570 r. *Dictionarium decem linguarum*, następnie *Thesaurus polyglottus* Hieronima Megisera z 1603 r., a w 1646 roku w Warszawie wydano drukiem *Hexaglosson Dictonarium, czyli Dykcyonarz sześci języków z wielą rozmów codziennemu używaniu służących. Wszystkim języki te mieć pragnącym w domu, w drodze y w goscinie bardzo potrzebny (...) Przydany mu jest na końcu sposób krótki a łatwy czytania y wymawiania, z kilką osobliwymi koniugacjami* – jest to pierwszy wydany w Polsce słownik zawierający część hiszpańską.

Rozdział drugi, zwany tu stanem badań, nie zawiera zwyczajowego przeglądu dotychczasowych publikacji, a raczej stanowi wstęp do samego badania: określa (na podstawie autorskiej ankiety przeprowadzonej wśród 148 uczestników) główne potrzeby

uczących się języka hiszpańskiego (jako drugiego albo kolejnego języka obcego), krótką historię zastosowania materiałów audiowizualnych w dydaktyce ze szczególnie starannie opracowaną typologią napisów oraz prezentację podręcznika *Language Learning with Netflix*. I znowu mamy do czynienia z tekstem zwięzłym, bogato udokumentowanym, zakończonym trafnym podsumowaniem. Doktorantka nie boi się przedstawić sprzeczności wynikających z niektórych wypowiedzi ankietowanych (np. odnośnie do roli natywnego nauczyciela języka obcego na str. 89), cytuje też publikacje, które ukazały się już w trakcie redagowania rozprawy. Świadczy to o autentycznym zainteresowaniu tematem i stałym doskonaleniu warsztatu naukowego i dydaktycznego.

Rozdział trzeci (metodologia badań) to bardzo szczegółowy opis badania, które okazało się szczególnie trudne w dobie zajęć zdalnych. Mimo iż samo badanie wygląda niepozornie (obiektem analizy jest raptem 14 jednostek leksykalnych z trzech kategorii gramatycznych), wymagało ono dużego nakładu pracy, a nawet swoistej „próby generalnej" przeprowadzonej w jednej z lubelskich szkół językowych.

Wreszcie część najistotniejsza dla pracy, czyli analiza zebranych danych. Doktorantka porządkuje tekst według przyjętych hipotez, ustosunkowując się do każdej z nich. Ten rozdział zawiera szczegółowy opis oraz czytelne tabele i diagramy, co pozwala z kolei na sformułowanie wniosków. Podstawowym pytaniem, jakie zadaje sobie Doktorantka, jest czy i na ile podwójne napisy w filmach (dokładnie w pierwszym odcinku hiszpańskiej produkcji *Dom z papieru*) oraz wspomniane narzędzie pomagają w doskonaleniu zarówno czynnej, jak i biernej znajomości leksyki języka hiszpańskiego. Przeprowadzone na grupie 60 uczniów (poziom znajomości hiszpańskiego to A2-A2+) badanie zdaje się potwierdzać przyjęte hipotezy, czyli 1. obejrzenie filmu (wraz z napisami) pomaga w przyswajaniu leksyki, 2. użycie podręcznika zwiększa efektywność w nabywaniu słownictwa, 3. umiejętność zastosowania słownictwa jest wyższa u osób aktywnie oglądających film. Przy czym samo

obejrzenie wspomaga znajomość bierną (rozumienie), a użycie podręcznika – znajomość aktywną słownictwa (zastosowanie). Jednocześnie Doktorantka świadoma jest, że z tego krótkiego i siłą rzeczy ograniczonego badania wyłaniają się nie tylko odpowiedzi na postawione pytania, ale i nowe kierunki badawcze, o czym pisze na końcu swojej pracy.

Moje sugestie i pytania sformułowane poniżej mają charakter nie tyle merytoryczny, co techniczny, redakcyjny czy terminologiczny. Główna uwaga dotyczy hipotez i pytań: we wstępie, zgodnie z prawidłami sztuki, pojawiają się wszystkie niezbędne informacje, a przede wszystkim trzy hipotezy badawcze oraz lista pytań (str. 11-12). Hipotezy owe powtórzone zostaną (i słusznie) przy okazji opisu metodologii badań (str. 60) jak i na samym końcu pracy (str. 131-132). Warto sprawdzić, czy we wszystkich trzech przypadkach została zachowana identyczna kolejność i treść owych hipotez. Ponadto można oczekiwać, że w tak starannie uporządkowanym tekście na końcu pracy (czyli we wnioskach) pojawią się eksplicytne odpowiedzi na wszystkie pięć pytań postawionych we wstępie (str. 11).

Stosowany w rozdziale pierwszym skrót *idem*, który sam w sobie utrudnia niekiedy lekturę, powinien zostać opatrzony numerem konkretnych stron, jeśli dokumentuje cytat. Podobnie niezbyt czytelny zapis pośredniego cytowania (np. na str. 15) można rozwiązać za pomocą hiszpańskiego przyimka *en* albo łacińskiego *apud*.

Z kwestii czysto terminologicznych: rozumiem, że stosując na str. 61 termin *traducción* 'tłumaczenie', Autorka ma na myśli ekwiwalent wyrazu obcego (hiszp. *equivalente*).

Moja jedyna wątpliwość merytoryczna dotyczy kwestionariusza pozwalającego na sprawdzenie biernej znajomości słownictwa (znajomości znaczenia) – w aneksie figuruje jako poz. 16 (*Cuestionario previsionado y postvisionado 1*). Skoro bowiem poziom uczestników badania nie wykracza poza A2+, przytaczane definicje badanych czternastu leksemów wydają

się niekiedy dużo trudniejsze niż sam wyraz. Ale zaznaczam, że jest to moja impresja niepoparta szczegółowymi wytycznymi, a sama kwestia umiejętnego definiowania leksemów stanowi osobny temat w badaniach leksykograficznych i zdecydowanie wykracza poza tematykę pracy.

Jeśli chodzi o stronę techniczną dysertacji, język pracy jest staranny i mimo nagromadzenia terminologii przystępny dla czytelnika, strona redakcyjna bez zarzutu, a literatura przedmiotu jest właściwie cytowana i prawidłowo uporządkowana w pracy (brak miejsca wydania tłumaczę uzusem hiszpańskim). Warto pochwalić Doktorantkę za umiejętne korzystanie z niezwykle szerokiej oferty bibliograficznej: z jednej strony cytuje najnowsze pozycje i stara się być na bieżąco z rynkiem wydawniczym, z drugiej zaś nie stroni od pozycji starszych, klasycznych (np. artykułu R. Vanderplanka czy monografii S. D. Krashena i T. D. Terrela z lat osiemdziesiątych), o ile stanowią one istotny wkład w przedstawiane treści i są i adekwatne do przyjętego schematu myślowego.

Reasumując, rozprawa doktorska pt. *La doble subtitulación de la herramienta* Lanaguage Learning with Netflix *y sus efectos en la adquisición y comprensión del léxico en contexto en estudiantes polacos de ELE* z całą pewnością spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim w obowiązujących przepisach (ustawa z dnia 20 lipca 2018 r., Dz. U. 2018 poz. 1668), w związku z czym wnoszę o dopuszczenie p. mgr Leticii López Martínez do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ewa Stala

dr hab. Ewa Stala, prof. UJ

Kraków, 15.07.2022